

Roraty u św. Antoniego w Redzie

15.12.2020

Elżbieta i Zahariasz



Wczoraj poznaliśmy Jana Chrzciciela, a dzisiaj poznamy jego rodziców - Zachariasza i Elżbietę. Sześć miesięcy po tym, jak Zachariasz dowiedział się, że jego żona Elżbieta urodzi syna, archanioł Gabriel otrzymał kolejne zadanie od Boga. Tym razem miał powiedzieć coś bardzo ważnego młodej dziewczynie, która mieszkała w Nazarecie. Tą dziewczyną, jak się domyślasz, była Maryja – przyszła mama długo oczekiwanego Zbawiciela. W rozmowie z archaniołem Maryja dowiedziała się, że jej krewna Elżbieta, mimo że była już w starszym wieku, spodziewa się dziecka. Maryja była bardzo wrażliwą dziewczyną i postanowiła udać się do swojej starszej krewnej, żeby pomóc jej w tym wyjątkowym czasie.

Droga z Nazaretu do Ain Karem, gdzie mieszkała Elżbieta z Zachariaszem, liczyła sto pięćdziesiąt kilometrów. Mimo to Maryja, która sama spodziewała się dziecka, zdecydowała udać się w tak daleką podróż. W ten sposób Maryja uczy nas, że prawdziwa miłość wymaga ofiary i wyrzeczenia. W czasie spotkania tych dwóch kobiet wydarzyło się coś niezwykłego. Postępuj:



W owym czasie Maria wstała i pośpiesznie udała się w góry do miasta judzkiego, weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę.



Kiedy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, dziecko podskoczyło w jej łonie i Duch Święty nappełnił Elżbietę. Zawołała donośnym głosem: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławione dziecko w Twoim łonie!”



- A kim jestem, że matka mojego Pana
przychodzi i mnie odwiedza? W chwili, gdy
dźwięk Twojego pozdrowienia dotarł do
moich uszu, dziecko w moim łonie
podsoczyło z radości. Błogosławiona jest ta,
która uwierzyła, że spełni się to, co jej
powiedział Pan ”



A Maryja rzekła: *Wielbi dusza moja Pana,
i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.
Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej.
Oto bowiem błogosławić mnie będą
odtąd wszystkie pokolenia,
gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.*



*Święte jest Jego imię
a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia
[zachowuje] dla tych, co się Go boją.*



*On przejawia moc ramienia swego,
rozprasza [ludzi] pyszniących się zamysłami
serc swoich.*

*Strąca władców z tronu,
a wywyższa pokornych.*

*Głodnych nasyca dobrami,
a bogatych z niczym odprawia.*

*Ujął się za sługą swoim, Izraelem,
pomny na miłosierdzie swoje*

jak przyobiecał naszym ojcom

*na rzecz Abrahama i jego potomstwa na
wieki.*



Mary została więc u Elżbiety około trzech miesięcy, a potem wróciła do domu



Elżbieta rozpoznała w Maryi matkę Zbawiciela i wypowiedziała słowa, które powtarzamy w czasie każdej modlitwy *Zdrowaś Maryjo*. Obecność Maryi, która pod swoim sercem nosi Jezusa, wprowadza radość i pokój. Tak dzieje się też w naszym życiu, kiedy pragniemy dawać innym ludziom prawdziwą miłość, którą otrzymaliśmy od samego Boga.

Możesz sobie wyobrazić, jak cieszyli się Zachariasz i Elżbieta, kiedy na świat przyszedł długo oczekiwany syn. Zachariasz, który był kapłanem, swoją radość wyraził słowami pieśni pochwalnej na cześć Boga. To bardzo ważne, aby dziękować Panu Bogu za Jego działanie w naszym życiu. Możemy dziękować za wszystko, co mamy i co nas spotyka - za rodziców, pogodę, dobre oceny, ale również za to, co jest trudne i właśnie dlatego pozwala nam pogłębiać naszą wiarę i zaufanie. Potrzebujemy w tym pomocy Jezusa. Dlatego wołamy - **Przyjdź, Jezu, przyjdź!**

Zadanie:

Dzisiaj, naśladowując wrażliwość i dobroć Maryi, zrobię dobry uczynek, a zachęcony przykładem Zachariasza podziękuję dobremu Bogu za Jego wielką miłość do wszystkich ludzi.

Konkurs:

1. Napisz fragment kantyku Zahariasza.
2. Prześlij na roratyantoni@gmail.com